

Rada Miejska w Siechnicach

Radni Rady Miejskiej w Siechnicach

Protokół

z LXVI Sesji zwołanej w trybie nadzwyczajnym w dniu 16 marca 2023 r.
Obrady hybrydowe rozpoczęto o godz. 08:00, a zakończono o godz. 10:00.

Po sprawdzeniu obecności (quorum) Przewodniczący Rady Roman Kasprowicz otworzył LXVI sesję Rady Miejskiej w Siechnicach. W posiedzeniu wzięło udział 21 radnych.

Obecni: Burmistrz Milan Uśák, Zastępcy Burmistrza Lesław Kubik, Mariusz Różnowicz, Skarbnik Gminy Agata Dudek-Golińska, Sekretarz Gminy Barbara Koterska, Radca Prawny, pracownicy Urzędu Miejskiego.

W związku z trudnościami technicznymi przewodniczący Rady ogłosił 6 minutową przerwę. Po przerwie potwierdzono quorum.

Ad.1. Porządek obrad.

1. Wnioski do porządku obrad.
2. Zatwierdzenie protokołu z sesji LXV/23.
3. Informacje i Komunikaty przewodniczącego rady Miejskiej i przewodniczących komisji.
4. Informacje i komunikaty burmistrza.
5. Projekt uchwały Rady Miejskiej w Siechnicach zmieniający uchwałę budżetową Gminy Siechnice na rok 2023.
6. Projekt uchwały Rady Miejskiej w Siechnicach w sprawie ustalenia planu sieci publicznych szkół podstawowych prowadzonych przez Gminę Siechnice oraz określenia granic obwodów publicznych szkół podstawowych, od dnia 1 września 2023 roku.
7. Interpelacje i zapytania radnych – w formie pisemnej.
8. Wolne wnioski.

Za przyjęciem porządku obrad głosowało 19 radnych, 2 radnych wstrzymało się od głosu.

Wyniki imienne: ZA (19) Andrzej Dulski, Piotr Gądziński, Barbara Jarząbek, Wiesław Juryta, Roman Kasprowicz, Alina Kłosowska, Anna Kozłowska, Arkadiusz Krzyżanowski, Michał Młyńczak, Małgorzata Mokrowska, Karolina Mońca, Katarzyna Nowak-Pokorny, Piotr Nowiński, Jolanta Olczak, Marcin Rorat, Anna Schindler, Maria Sulikowska, Elżbieta Świech, Danuta Ziobrowska. WSTRZYMUJĘ SIĘ (2): Jakub Kłosiński, Łukasz Kropski.

Ad.2. Za zatwierdzenie protokołu z sesji nr LXIV/23 głosowało 19 radnych, 2 radnych wstrzymało się od głosu.

Wyniki imienne: ZA (19) Andrzej Dulski, Piotr Gądziński, Barbara Jarząbek, Wiesław Juryta, Roman Kasprowicz, Alina Kłosowska, Anna Kozłowska, Łukasz Kropski, Arkadiusz Krzyżanowski, Michał Młyńczak, Małgorzata Mokrowska, Karolina Mońca, Piotr Nowiński, Jolanta Olczak, Marcin Marek Rorat, Anna Małgorzata Schindler, Maria Sulikowska, Elżbieta Krystyna Świech, Danuta Ziobrowska. WSTRZYMUJĘ SIĘ (2): Jakub Kłosiński, Katarzyna Nowak-Pokorny.

Ad.3. Przewodniczący Rady Roman Kasprowicz poinformował o sesji, która odbędzie się 23 marca 2023 r.

Wiceprzewodniczący Piotr Nowiński poinformował o zakończonym planie pracy Młodzieżowej Rady Gminy Siechnice poinformował również o planowanej sesji i spotkaniu z burmistrzem. Jednocześnie podniósł kwestię końca darmowej licencji w programie Teamsie i zaproponował kupno programu do obsługi pracy radnych w wersji Premium.

Radna Małgorzata Mokrowska zachęciła wszystkich chętnych do wzięcia udziału w sadzeniu lasu w Kotowicach w dniu 17.03.2023 r. w godz. od 9-14.

Michał Młyńczak poinformował o posiedzeniu Komisji Gospodarczej i Rozwoju Gminy w dniu 20 marca br. o godz. 7:30. tematem posiedzenia komisji będą uchwały skierowane na sesję w dniu 23 marca br.

Przewodniczący Rady poinformował, że do Biura Rady wpłynęły dwa zapytania.

Ad. 4. Burmistrz Milan Uśák – przekazał informację o odbywających się wyborach do jednostek pomocniczych oraz o złożonych wnioskach, z których jeden jest w opiniowaniu przez Marszałka

Województwa. Wniosek dotyczy dofinansowania z budżetu państwa zakupu lokalu usługowego który ma służyć powiększeniu powierzchni dla Urzędu Miejskiego w Siechnicach. Wniosek Burmistrza wynika z braku decyzji o budowie Komisariatu Policji i upływem terminu najmu pomieszczeń dla policji. Uczestniczył również w spotkaniu dot. Cyklostrady Dolnośląskiej na którym między innymi omawiano projekt porozumienia obejmujący podział kosztów dokumentacji projektowej pomiędzy gminami a województwem.

Przewodniczący Rady Roman Kasprowicz poinformował radnych o konieczności wstrzymania się od udziału w głosowaniu, zgodnie z art. 25a. ustawy samorządowej oraz § 76 pkt 5 statutu gminy.

Ad. 5. Wnioskodawcą projektu uchwały Rady Miejskiej w Siechnicach zmieniający uchwałę budżetową na rok 2023 Gminy Siechnice jest burmistrz.

Skarbnik Gminy Agata Dudek Goliński poinformowała, że przedstawiony projekt uchwały wprowadza zapis w zakresie udzielenia z budżetu gminy pożyczki krótkoterminowej przejściowego finansowania kosztów budowy Ośrodka Zdrowia w Siechnicach w określonym limicie kwoty do 3 mln. zł. Projekt uchwały omawiany został na komisji. Dołączono materiały wnioskowane przez radnych na komisji tj. wniosek spółki o udzielenia pożyczki oraz projekt umowy pożyczki dla Siechnickiej Inwestycyjnej Spółki Komunalnej Sp. z o.o.

Komisja Budżetu i finansów wydała pozytywną opinię do projektu uchwały.

Klub Gminy Fair Play wydał negatywną opinię do projektu uchwały.

Klub Prawo i Sprawiedliwość nie opiniował projektu uchwały.

W dyskusji wzięli udział: Łukasz Kropski, Burmistrz Milan Ušák, Skarbnik Agata Dudek Golińska, Jakub Kłosiński, Anna Schindler, Piotr Nowiński, Jolanta Olczak. Transkrypcja wypowiedzi jako zał. do protokołu oraz transmisja sesji na stronie BIP: http://siechnice.esesja.pl/transmisje_z_obrad_rady.

Radny Andrzej Dulski zgłosił wniosek formalny o zakończenie dyskusji nad projektem uchwały. Za wnioskiem formalnym radnego Andrzeja Dulskiego o zakończenie dyskusji głosowało 14 radnych, 6 radnych było przeciw, 1 radny wstrzymał się od głosu.

Wyniki imienne: ZA (14) Andrzej Dulski, Piotr Gądziński, Barbara Jarząbek, Wiesław Juryta, Roman Kasprowicz, Anna Kozłowska, Arkadiusz Krzyżanowski, Małgorzata Mokrowska, Karolina Mońca, Piotr Nowiński, Jolanta Olczak, Maria Sulikowska, Elżbieta Świech, Danuta Ziobrowska. PRZECIW (6): Jakub Janusz Kłosiński, Alina Katarzyna Kłowska, Łukasz Kropski, Katarzyna Małgorzata Nowak-Pokorny, Marcin Rorat, Anna Schindler. WSTRZYMUJĘ SIĘ: (1) Michał Młyńczak.

Za podjęciem uchwały Rady Miejskiej w Siechnicach zmieniającej uchwałę budżetową na rok 2023 Gminy Siechnice głosowało 11 radnych, 6 radnych było przeciw, 4 radnych wstrzymało się od głosu. Uchwała otrzymuje nr LXVI/582/23 z dnia 16 marca 2023 r.

Wyniki imienne: ZA (11) Piotr Gądziński, Barbara Jarząbek, Roman Kasprowicz, Anna Kozłowska, Michał Młyńczak, Małgorzata Mokrowska, Karolina Mońca, Piotr Nowiński, Maria Sulikowska, Elżbieta Świech, Danuta Ziobrowska. PRZECIW (6) Jakub Kłosiński, Alina Kłowska, Łukasz Kropski, Katarzyna Nowak-Pokorny, Marcin Rorat, Anna Schindler. WSTRZYMUJĘ SIĘ (4): Andrzej Dulski, Wiesław Juryta, Arkadiusz Krzyżanowski, Jolanta Olczak.

Ad. 6. Wnioskodawcą projektu uchwały Rady Miejskiej w Siechnicach w sprawie ustalenia planu sieci publicznych szkół podstawowych prowadzonych przez Gminę Siechnice oraz określenia granic obwodów publicznych szkół podstawowych, od dnia 1 września 2023 roku jest burmistrz.

Zastępca burmistrza Mariusz Różnowicz poinformował, że uchwała powiązana jest z uruchomieniem na początku września br. nowego budynku szkolnego przy ul. Osiedlowej w Siechnicach. Podkreślił, że na poprzedniej sesji uchwalono zmiany dotyczące przekształcenia szkół. Prognozy demograficzne i zmiany przekształcenia szkół powodują konieczność zmian w obwodach, aby we wszystkich budynkach szkolnych w Siechnicach zapewnić tożsamy poziom kształcenia. Wszystkie informacje o planowanych zmianach przekazywane były na bieżąco poprzez kanały internetowe. Uchwała posiada pozytywną opinię Kuratorium Oświaty oraz jednostek pomocniczych.

Poprosił o wprowadzenie autopoprawek i dopisanie w nawiasie przy ul. Magnoliowej w obwodzie SP 1 numery parzyste i nieparzyste od nr 7. W obwodzie SP 2 dopisanie ul. Magnoliowej i w nawiasie numery parzyste od nr 2 do nr 6 i nieparzyste od nr 1 do nr 5 oraz wykreślenie podwójnie wpisanej ul. Fabrycznej.

Komisja Oświaty, Kultury i Pomocy Społecznej wydała pozytywną opinię do projektu uchwały.

Klub Gminy Fair Play wydał pozytywną opinię do projektu uchwały.

Klub Prawo i Sprawiedliwość nie wydał opinii do projektu uchwały.

Za podjęcia uchwały Rady Miejskiej w Siechnicach w sprawie ustalenia planu sieci publicznych szkół podstawowych prowadzonych przez Gminę Siechnice oraz określenia granic obwodów publicznych szkół podstawowych, od dnia 1 września 2023 roku głosowało 17 radnych, 4 radnych wstrzymało się od głosu. Uchwała otrzymuje nr LXVI/583/23 z dnia 16 marca 2023 r.

Wyniki imienne: ZA (17) Piotr Gądziński, Barbara Jarząbek, Roman Kasprowicz, Jakub Kłosiński, Alina Kłosowska, Anna Kozłowska, Łukasz Kropski, Michał Młyńczak, Małgorzata Mokrowska, Karolina Mońca, Katarzyna Nowak-Pokorny, Piotr Nowiński, Marcin Rorat, Anna Schindler, Maria Sulikowska, Elżbieta Świech, Danuta Ziobrowska. WSTRZYMUJĘ SIĘ (4): Andrzej Dulski, Wiesław Juryta, Arkadiusz Krzyżanowski, Jolanta Olczak.

Ad. 7. Przewodniczący przekazał, że Interpelacje i zapytania radnych składane są w formie pisemnej.

Ad. 8. Wolne wnioski:

Radna Alina Kłosowska - odniosła się do akcji sadzenia drzew. Wielu mieszkańców zgłosiło do radnej chęć uczestnictwa wraz z dziećmi, ale z uwagi na dzień akcji i godziny ranne, kiedy dzieci są jeszcze w szkołach nie jest to możliwe. W przeszłości zwracała się do burmistrza o planowanie takich akcji w dniu wolne wtedy więcej osób byłoby chętnych.

Burmistrz Milan Ušák – poinformował, że akcja zorganizowana jest w uzgodnieniu, z nadleśnictwem które ustaliło taki termin na wiosnę. Rozmowy trwają, aby również jesienią odbyło się sadzenie lasu. Podkreślił, że dzieci, jeżeli chodzą do szkół, to mają możliwość w ramach swojego programu i określonych lekcji włączyć się w taką akcję. Lasy będą rozpoczynały prace nad nowym planem urządzenia lasu. Poprosił o włącznie się i zainteresowanie się tymi pracami, iż plan urządzenia lasu jest dokumentem wysokiej rangi, ma charakter prawa lokalnego. Burmistrz zaznaczył, że nie wypominał przynależności do partii radnej Jolancie Olczak. Mówił tylko o zmianach wprowadzonych przez rządzącą partię i parlament i większość sejmową w zakresie finansowania samorządu, które są w tym roku katastrofalne. Pracuje dla gminy, pełni funkcje publiczne w samorządzie lokalnym, nadal zamierza pracować na poziomie samorządu lokalnego.

Radna Małgorzata Mokrowska - odnośnie jutrzejszego sadzenia lasu poinformowała, że jest to organizowane w godzinach pracy dlatego, że uczestniczą w tym pracownicy Lasów Państwowych i gminy.

Radna Katarzyna Małgorzata Nowak-Pokorny – przekazała, iż wraz z mieszkanką Żernik Wrocławskich prowadzi stronę pn. Ratujmy Las Kotowicki. W miesiącu styczniu uczestniczyła wraz z radnym Łukaszem Kropskim, radnymi z pobliskich gmin a także z EKO-UNIA w spotkaniu z lasami odnośnie wycinki lasów Kotowickich. Z uwagi, iż powstaje kolejny ważny dokument odnośnie lasów referencyjnych zaprosiła radnych do wzięcia udziału w konsultacjach oraz do współpracy w powyższym temacie jak również do udziału w organizowanej w dniu 26 marca br. akcji sprzątnięcia lasu w Kotowicach. Zbiórka o godz. 15:00 przy dworcu kotowickim.

Burmistrz – odpowiedział radnej Jolanty Olczak, że nie było zmiany wykonawcy na budowie ulicy Broniewskiego, lecz na ulicy Cedrowej. To był jedyny przypadek. Nie było odstępowania od umowy i nie było zmiany wykonawcy.

Burmistrz odnosząc się do wypowiedzi radnej Katarzyny Nowak-Pokorny pogratulował włączenia się aktywnego w takie inicjatywy. Prosił, żeby w miarę na bieżąco poprzez dyrektora Gierczaka przekazywać informacje. Las jest niezwykle cenny i ma nadzieję, że uda się ten las uratować przed CPK-iem i wariantem inwestycyjnym. Las w miarę możliwości powinien być powiększany w studium i w planie urządzeniowo-rolnym są też postulowane pewne obszary do dolesiań. Działania gminy powinny skupiać się takim, żeby Lasy Państwowe w jak największym zakresie dolesiały też działki, które sąsiadują z tym kompleksem leśnym i które mogłyby być dolesione.

Radna Katarzyna Nowak-Pokorny – przekazała, że temat planu urządzenia lasu, również był podjęty na spotkaniu z lasami i szkoda, że gmina nie ma możliwości dosadzania lasu, ze względu na to, że plany zagospodarowania przestrzennego, nie są tym objęte. Poinformowała, że w piątek Klub Gmina Fair Play uczestniczył w warsztatach mozaiki klimatycznej z Rodzicami dla Klimatu, gdzie jednoznacznie było powiedziane, że sadzenie lasu tak naprawdę nie pomaga naszemu klimatowi.

Radny Piotr Nowiński. - zwrócił się do radnej Katarzyny Nowak-Pokorny, że wraz z klubem zmienia zdanie

odnośnie szybkiej kolei - wariant W51. Przypomniał, że poprzednia sesja została burzliwie zakończona, na której doszło do scysji. Emocje, które mają miejsce w ramach wypowiedzi radnych, nie pozwoliły na dokończenie poprzedniej sesji Rady Miejskiej. Zaapelował i złożył wolny wniosek o to, żeby szanować siebie nawzajem, nie unosić się emocjami, pracować nad tymi emocjami tak, aby sytuacje się nie powtarzały.

Burmistrz Milan Ušák – prosił o kończenie sesji z uwagi na przetarg, który ma się odbyć o godz. 10:00. Odpowiedział, radnej Katarzynie Nowak-Pokorny, że sadzenie lasu ma znaczenie, jak on rośnie i urośnie. Do dorosłości trzeba kilkudziesięciu lat, ale przecież już po posadzeniu w kolejnych kilku, kilkunastu latach drzewa wegetują, mają masę zieloną, produkują tlen, wychwytyją CO₂, więc każdy las i młody, i stary ma znaczenie dla klimatu, dla czystości powietrza, którym się oddycha. Nie ma znaczenia jeden las i nie będzie miał, który będzie wycięty pod CPK czy pod coś innego i na jego miejsce nie będzie młodnik posadzony, który za dziesięciolecia dla kolejnych pokoleń będzie też produkował coraz więcej tlenu.

Burmistrz zwrócił się do przewodniczącego i podziękował za udział w obradach.

Radna Anna Schindler – poinformowała, że złoży wniosek dotyczący będzie Gminnego Programu Ochrony Środowiska, który do tej pory nie jest uchwalony, a procedowany jest przez ponad 1 - 1,5 roku.

Radny Łukasz Kropski – poprosił burmistrza o poinformowanie opinii publicznej o przynależności partyjnej.

Radna Nowak Pokorny – wniosek radnej, aby Pan Piotr Nowiński wypowiadał się w tematach i w punktach takie jakie są. Drugi wniosek, żeby nie wmawiać albo mówić co radna myśli i czy zmieniła zdanie.

Przewodnicząc Rady Roman Kasprowicz po wyczerpaniu porządku obrad zamknął LXVI sesję Rady Miejskiej w Siechnicach.

Przygotował: IP

Transkrypcja

wypowiedzi uczestników dyskusji do projektu uchwały Rady Miejskiej w Siechnicach zmieniający uchwałę budżetową na rok 2023 Gminy Siechnice.

Radny Łukasz Kropski – „Pierwsze pytanie odnośnie tych odsetek zawartych w umowie z spółką to nie będzie duża kwota, ale w jaki sposób one będą uregulowane i tak naprawdę, kto je zapłaci, bo pytanie, skąd ewentualnie, jeżeli one się pojawią, skąd SISK będzie miał na ich zapłatę? To jest pierwsze pytanie, a drugie pytanie czy powodem braku możliwości rozliczenia tych prac w ramach kredytu udzielonego na inwestycje spółce jest gwarancja zapłaty udzielona wykonawcy Erbud?”

Burmistrz Milan Ušák – „Na drugie pytanie odpowiem krótko. Tak, to główny powód. Na pierwsze pytanie, moim zdaniem spółka będzie musiała wypracować oszczędności na tym projekcie, w tym na kosztach funkcjonowania kadr zarządzających i prowadzących ten projekt”.

Skarbnik Agata Dudek-Golińska – „Tak, chciałabym uzupełnić w zakresie odsetek, kwota oprocentowania to jest kwota bardzo atrakcyjna, jakiej spółka nie uzyskałaby na rynku. Nie jest w stanie uzyskać marży 0,52% na kredycie dla spółki. Myślę, że w chwili obecnej miałyby marże trzy lub czterokrotnie wyższą przy takim kredycie, więc to jest to bardzo atrakcyjne źródło finansowania przejściowego dla spółki. Oczywiście spółka odzyskuje VAT również od realizowanych kosztów brutto. I tutaj jest to w uzupełnieniu do ewentualnych możliwości spłaty kosztów pożyczki udzielonej. Im szybciej spółka spłaci, oczywiście tym mniej tych odsetek będzie”.

Radny Łukasz Kropski – „W takim razie ja bym prosił o więcej informacji dotyczącej sprawy gwarancji zapłaty, kiedy ona mija? Czy może ewentualnie się przedłużyć i czy istnieje ryzyko, że z Siechnicka Inwestycja Spółka Komunalna nie będzie mogła spłacić tego kredytu, jakby otrzymując finansowanie tych prac z uwolnionych środków i z uwolnionych środków kredytowych na inwestycje ośrodka zdrowia i co w takim wypadku się wydarzy?”

Burmistrz Milan Ušák – „Proszę o doprecyzowanie, o jaki kredyt Pan pyta, bo wydaje mi się, że chodzi Panu o pożyczkę i było przejęzyczenie”.

Radny Łukasz Kropski - Nie nie, o kredyt inwestycyjny.

Burmistrz Milan Ušák – „Aha o kredyt inwestycyjny, że spółka nie będzie w stanie spłacić kredytu. Tak? Bo tak brzmiało pytanie.

Radny Łukasz Kropski – „Dobra, jeszcze raz Panie burmistrzu. Co się stanie, jeżeli spółka nie będzie w stanie spłacić pożyczki do gminy z środków kredytowych, uwolnionych pod kredyt z kredytu inwestycyjnego na ośrodek zdrowia?”

Burmistrz Milan Ušák – „To po kolei, bo Pan radny pytał też o gwarancję. Ona jest do końca maja, nie może być przedłużona, a nie będzie wystawiona nowa przez spółkę, no to jakby jest oczywistością. Nie zakładamy sytuacji, że spółka nie pozyska finansowania kredytem na kontynuację budowy, a z tego kredytu pozyskanego spółka ma spłacić gminie pożyczkę krótkoterminową, która ma być spłacona, tutaj proszę mnie poprawić, do końca czy do października tego roku, bo nie wiem, jak jest w umowie ostatecznie. Do 30 września, czyli do października może, można by powiedzieć do pierwszego, przed pierwszym. Więc tak to wygląda, czyli spółka musi uzyskać finansowanie, nie uzyska na kontynuację budowy, a gwarancja upływa z końcem maja.

Skarbnik Agata Dudek Golińska – „Tak uzupełniając, oczywiście my nie możemy wypowiadać się za decyzję banku. Oczywiście, tak jak Pan burmistrz powiedział nie zakładamy, że spółka nie będzie kontynuowała i miała odblokowanego finansowania. Jednak na ten cel zabezpieczone zostały środki, w razie takiej ewentualności w budżecie gminy, tak. One są wprost wpisane, są to jest to pula jeszcze nie przypisanych wolnych środków, natomiast te środki chcielibyśmy desygnować na inne rzeczy, ale zrobiliśmy taki, nazwijmy to wentyl bezpieczeństwa, który pozwoli nam na ewentualne albo prolongowanie spłaty przez spółkę na dłuższy okres, jeśli okaże się, że do tego czasu jeszcze nie rozstrzygnie się sprawa decyzji kredytowej albo może okaże się, że nie ma takiej potrzeby, tak.

Radny Łukasz Kropski – „To chciałbym jeszcze zapytać o kwestie Erbud-u. Czy jakie kwoty tutaj będą zapłacone na rzecz Erbud-u i czy jest taka możliwość, że kwota kredytu inwestycyjnego zostanie w pełni wykorzystana? No i co, jeżeli przy wyborze generalnego wykonawcy, nowego generalnego wykonawcy,

kwoty okażą się zdecydowanie większe, co mamy na przykładzie na przykład żłobka, zdecydowanie większej od pierwotnie planowanej kwoty, czego można się, czego można się spodziewać? Jak wtedy będzie wyglądał montaż finansowy, zarówno ze strony spółki jak i gminy?”.

Skarbnik Agata Dudek Golińska – „nie jest to przedmiotem dzisiejszej uchwały, tak. No ciężko mi powiedzieć, jak będzie wyglądał, bo nie wiem, jakie będą oferty na przyszłego generalnego wykonawcę, musimy czekać na rozliczenia, na odblokowanie kredytu. Ja praktycznie w każdej rozmowie, w której spotykam się z Panem prezesem, zresztą mamy tutaj chyba na połączeniu przedstawicieli spółki, więc jeśli trzeba by było uszczegółowić kwotę dokładnych rozliczeń z firmą Erbud, to oni są najbardziej odpowiednią tutaj osobą do udzielenia odpowiedzi na ten temat. Natomiast Państwo macie udostępniony wniosek spółki, w którym spółka wskazuje na koszty rozliczeń z firmą Erbud, która do tej pory była wykonawcą zadania. Więc, odpowiadając na pytanie, jak będzie wyglądał montaż finansowy, no to nie mogę Panu odpowiedzieć, bo nie wiem, jakie będą kwoty z przetargu.

Radny Jakub Kłosiński – „ja mam takie pytanie. Rozumiem, że SISK podpisuje weksel in blanco i w momencie, kiedy nie byłby w stanie spłacić, to gmina może co? Tak naprawdę może zwolnić SISK ze spłaty. Tak? Możemy na przykład im darować te pieniądze, tak to nazwijmy kolokwialnie? Druga opcja jest taka, jeżeli nie będą w stanie spłacić tych 3 000 000 to co, to gmina zajmuje majątek SISK-u? Tak naprawdę swój własny majątek. Tak? Czyli na przykład, o ile dobrze się orientuje ratusz, hale która jest tam odpowiednio wyceniona i przejmujemy to, co żeśmy składali aportem przy zakładaniu spółki, czyli tak naprawdę [...], czyli rozumiem, że w takiej sytuacji z racji braku środków finansowych, jeżeli nie będą w stanie spłacić tych pieniędzy, my możemy przejąć nasz własny majątek. Dobrze rozumiem?

Burmistrz Milan Ušák – „Żle Pan rozumie Panie radny, bo Pan używa nieprawidłowych od strony prawnej sformułowań. Nie przejmujemy własnego majątku, bo własnego majątku tutaj już się nie da, tak. To nawet nie prawniczo do tego podchodząc [...] Ja Panu odpowiadam przepraszam, no rozumiem, że byłem już dopuszczony do odpowiedzi, czy nie byłem Panie przewodniczący? Dziękuję bardzo, proszę się nie denerwować, będę kontynuował odpowiedź. Więc nawet nie od strony języka prawniczego i wiedzy podchodząc, tylko od strony własnej logiki, no robi Pan happening w swojej wypowiedzi pytania mówiąc, że gmina przejmuje własny majątek. Nie, od strony formalno-prawnej, gdyby gmina miała egzekwować od spółki niespłaconą pożyczkę, o ile oczywiście taki scenariusz będzie, bo on z różnych powodów może go nie być, tak. W przypadku nawet gdyby spółka nie spłaciła w tym roku pożyczki, bo na przykład by nie miała kredytu albo z innych powodów, tego akurat pierwszego się najmniej spodziewam, to gmina oczywiście ma kilka możliwości. Może oczywiście umorzyć, tak, ale jeżeli nie umarza no to dochodzi od spółki tej należności, jeżeli spółka nie może jej uregulować, wtedy jest oczywiście egzekucja, tak. W jaki sposób gmina jako wierzyciel może zaspokoić się wobec własnej spółki tą wierzytelnością, no to tutaj oczywiście możliwości są też różne, tak. Spółka ma majątek, spółka ma majątek, nie gmina swój. Wymienił Pan dwie nieruchomości, przynajmniej jedną, bo mówił Pan radny o hali sportowej w Siechnicach. Dodam, że ma jeszcze jeden majątek, znaczy jeden składnik majątku, nieruchomość dużo więcej wartą jak ratusz, ma dużo rzeczy, oczywiście ruchomych też, wyposażenia i tak dalej. Oczywiście to się może podobać lub nie, od strony ekonomicznej można mieć na ten temat jakieś komentarze i opinie. Rozumiem, że Pan już je zaczął wygłaszać w trakcie zadawania pytania, też tak to odebrałem, ale no musiałem skorygować. Więc tutaj po prostu przepisy prawa to określają, jakie są drogi zaspokojenia się przez gminę, zaspokojenia tej swojej wierzytelności. Czy będzie taki scenariusz? No to tego nie wiemy, najprawdopodobniej nie, bo nie po to to robimy i nie do tego dążymy, żeby taki był. Jeżeli ktoś by chciał, żeby był, bo jest przeciwny budowie ośrodka od początku i zaciera ręce z tego powodu, że coś tam się opóźnia, coś tam się nie udaje, no to już jest jego problem. Wiem, że są tacy radni w tej Radzie Miejskiej i też tak odbieram Pana wypowiedzi, ale wolałbym nie odbierać i będziemy kontynuować oczywiście, jak trzeba udzielanie odpowiedzi, wyjaśnień, tak jak Pan radny Kropski zapytywał i tak też to w większości odbierałem, które może jednak radni Klubu Fair Play albo zmieniają zdanie i nie będą przeciwni tej uchwale albo przynajmniej się wstrzymają. Pana wypowiedź już mnie z kolei zaniepokoiła, tak, bo Pan radny Kropski bardzo merytorycznie, jakby drążąc temat, pytał i rzetelnie odpowiadałem, Pan już, takiego przekonania w przypadku Pana zapytania nie ma, tak. Choćby z racji właśnie tej takiej bardzo niefachowej terminologii, ale i nielogicznej zupełnie pod kątem języka, nawet potocznego, tak, w tym Pana zapytaniu. Stąd moje odczucie, dziękuję bardzo.

Radny Jakub Kłosiński - „To są Pana odczucia i opinie, natomiast moje pytanie ponawiam. Czy istnieje taka sytuacja, że w momencie niespłacenia my występujemy, aby majątek obecnie spółki, który był wcześniej włożony aportem przy jej powstawaniu wrócił, że tak powiem z powrotem do gminy, czyli

jednym słowem te pieniądze zostaną umorzone, a majątek gminny, no bo jednak spółka też jest po części majątkiem gminnym, przekaże spłacając daną nieruchomości, tak? Czy taka opcja jest przez Państwa rozpatrywana?

Burmistrz Milan Ušák – „Nie jest rozpatrywana, natomiast ja już Panu radnemu odpowiedziałem, że prawna możliwość egzekucji z majątku nieruchomego spółki, ze składników tego majątku nieruchomego, jest. Każdy wierzyciel spółki ją ma, gdyby ona nie wywodziła się ze swoich zobowiązań, tak.

Radna Anna Schindler – „Najważniejsze pytania padły już, ja chciałam tylko uzupełnić, jakby wypowiedzi kolegów z klubu taką informacją, że radni jakby nie otrzymują w tym wypadku, bo to już kolejny raz, w podejmowaniu tak istotnej decyzji, jakby kompletu materiałów, które powinny być dostarczone nam do analizy przy podejmowaniu tych decyzji. W tym wypadku na komisji 13 marca wnosiliśmy o to, żeby dostarczyć nam wykaz tych prac z kosztami, które będzie ponosił SISK do zapłaty. Otrzymaliśmy jakieś materiały, które pozbawione są w tym momencie załączników, właśnie tych istotnych do analizy i tylko na to zwracam uwagę, bo w tej chwili pojawiają się pytania, no i może jeszcze to, co mnie bardzo irytowało podczas komisji, że nie było prezesa spółki. W zasadzie w jego imieniu wypowiadał się nie wiem kto, może przewodniczący Komisji Finansów, który też w SISK-u pracuje i o ile wiem, to jest w tej chwili jakby prowadzącym te inwestycje. Tak że to tylko uzupełnienie, chciałam podkreślić, że mnie przy podejmowaniu tej decyzji zabrakło materiałów, które powinny służyć jako podstawa do analizy, żeby decyzję jak najlepszą podjąć”.

Skarbnik Agata Dudek Golińska – „Ja chciałam tylko znaczyć uzupełnić do odpowiedzi tutaj, do wypowiedzi Pani radnej, że ja pamiętam tylko jednego Pana radnego, który zgłaszał o uzupełnienie materiałów i poprosił o wniosek spółki i umowę pożyczki i to zostały udostępnione. Nie pamiętam, żeby były wnioski innych radnych o pozostałe materiały, tak że proszę Państwa, większość z tych pytań, które pada dzisiaj nie padły na komisji. Padały owszem, ale bardzo proszę, żebyśmy również więcej na komisjach pracowali, bo mogliśmy dość dogłębnie ten temat na komisji omówić.

Radna Anna Schindler – „krótkie uzupełnienie. Jeden radny w imieniu naszego klubu, tak że nie musimy powtarzać tego samego wniosku, prawda, kilka razy na komisjach, żeby on został wykonany, chyba że tak to będziemy to robić”.

Burmistrz Milan Ušák – „Pani skarbnik wytłumaczyła przed chwilą, że Państwo radni poza właśnie wnioskiem Pana radnego Kropskiego, na który została udzielona odpowiedź i materiał został przekazany, jak rozumiem, tak, tak jak na komisji zobowiązaliśmy się, nie zadawali innych pytań, nie prosili o inne materiały. Pani radna chyba coś myli albo nie rozumie tego, co się odpowiada na jej pytania. No i to po raz kolejny jest sytuacja, że Państwo radni próbują stworzyć wrażenie dla uzasadnienia swoich decyzji blokujących inwestycje gminne bardzo ważne, nie pierwszych zresztą i konsekwentnie blokujących w tym przypadku akurat budowę ośrodka, że czegoś nie dostarczono czegoś nie wyjaśniono, dlatego wy się wstrzymacie, albo będziecie przeciwni. My to znamy bardzo dobrze, tak, ten sposób działania radnych Klubu Fair Play. No może nie traćmy na to czasu, zagłosujcie przeciw i zakończmy dyskusję.

Radna Anna Schindler – „Ja tylko proponuje spojrzeć do tych materiałów, które nam zostały wczoraj przesłane. Brakuje tam załączników, o których mówiłam”.

Radna Jolanta Olczak – „Ja mam pytanie do Pani radcy prawnej, ponieważ do wyłącznej kompetencji Rady Miejskiej należy ustalenie maksymalnej wysokości pożyczek i poręczeń przez burmistrza w roku budżetowym, a nie udzielanie przez uchwałę konkretnych pożyczek, które mają Pan burmistrz chce udzielić. I czy w tej sytuacji nie będzie to naruszenie, a podjęcie tej uchwały nie będzie naruszeniem art. 18 ust. 2 pkt 9i. i art. 262 ustawy o finansach publicznych pkt 1 i 2”.

Skarbnik Agata Dudek Golińska – „Znajomość ustawy o finansach publicznych nie jest nam obca oczywiście i mamy ten temat dogłębnie rozeznany. Oczywiście w kompetencji rady nie jest określanie konkretnej pożyczki, tylko określenie limitu. I proszę Państwa w treści normatywnej macie Państwo zapis tylko i wyłącznie o limicie. Uzasadnieniem jest powiązanie, natomiast uzasadnienie nie stanowi treści normatywnej. Stąd głosujecie Państwo nad treścią normatywną”.

Radca Prawny – „Ja mogę tylko powiedzieć ze swej strony, że przychylam się do tej wypowiedzi i potwierdzam, że treścią tej uchwały nie jest konkretna pożyczka, tylko właśnie kwestia limitu, powiązana z konkretną sytuacją faktyczną, z którą mamy w dniu dzisiejszym, tak. Natomiast jakby treścią tej uchwały nie jest konkretna pożyczka”.

Radny Piotr Nowiński - „No to trochę tutaj w dyskusji padło, że chyba nie ma tutaj już żadnych tajemnic, że no jest pewna grupa radnych w Radzie Miejskiej Siechnic, która no po prostu nie przepada za

inwestycją w postaci ośrodka zdrowia. No i też mam w kontekście tego pytanie do burmistrza. Rozumiem, że gdyby budżet nie został uchwalony na ten rok, no to ta uchwała, którą dzisiaj podejmujemy, no nie byłaby potrzebna, bo chyba i tak nie moglibyśmy tej inwestycji realizować. I drugie pytanie, no jakie są konsekwencje na przykład nie podjęcia dzisiaj tej uchwały dla realizacji tej inwestycji? Bardzo proszę o odpowiedź”.

Burmistrz Milan Ušák – „Krótka odpowiedź może paść - tak. Gdyby Państwo radni z Klubu Fair Play uzyskali większość w radzie i budżet i wieloletnia prognoza by nie była uchwalona, pod koniec stycznia, no to oczywiście w ogóle trzeba by było inwestycje zamknąć, zamknąć rozmowy z bankiem i ewentualnie tylko sądzić się z pierwszym wykonawcą, żeby mu zapłacić jeszcze może jakieś należności jak najmniejsze za inwestycje, która na nie wiadomo jaki czas by była zatrzymana. Jeżeli chodzi o pytanie drugie, tak. Przedkładany projekt i wola udzielenia pożyczki, która to nie jest przedmiotem tej uchwały, bo jakby wyjaśniono tu na wątpliwości Pani radnej Olczak, jedynie uzupełnia się zapis uchwały budżetowej o wyrażenie zgody przez radę, określenie limitu dla burmistrza na udzielanie pożyczek krótkoterminowych. To z uzasadnienia uchwały zresztą też dość jasno wynika, mimo że tam pada padają, czy są wyrazy o pożyczce i o nawet kwocie, ale to kwocie limitu, tak, a nie pożyczki. Tego nie można utożsamiać. Oczywiście pożyczka będzie z wykorzystaniem pewnego limitu, jak to było wyjaśniane, tak, docelowo w ratach wypłacana. Taka jest intencja też, nikt tego nie kryje i taka jest potrzeba, to też było wyjaśniane, celem kontynuowania inwestycji do czasu odblokowania kredytu finansującego inwestycję, który będzie pozwalał finansować nie tylko kolejne etapy i zakończenie budowy, ale i spłatę pożyczki ze strony SISK dla pożyczkodawcy, czyli Gminy Siechnice, tak. Niepodjęcie tej uchwały dzisiaj zablokuje możliwości dalszego prowadzenia prac. Ja jeszcze tylko przypomnę, to też było wyjaśniane Państwu radnym, że te prace są i były prowadzone w ostatnich miesiącach na terenie budowy, nie były to tylko i wyłącznie prace zabezpieczające, ale one oczywiście toczyły się dużo wolniej i w dużo mniejszym zakresie niż byśmy sobie tego życzyli. No bo wynika to oczywiście, po pierwsze z konieczności inwentaryzowania budowy, po drugie ze sporu, który jest między spółką, wykonawcą, po trzecie wreszcie z tego, że nie ma generalnego wykonawcy jeszcze na dokończenie pełnego zakresu, tylko byli wyłaniani wykonawcy robót częściowych, najpilniejszych z jednej strony i takich z drugiej strony, na które można było sobie jeszcze pozwalać na ich finansowanie, dziękuję bardzo”.

Radny Łukasz Kropski – „Panie burmistrzu, w pierwszej na początku może prosiłbym o jakby traktowanie radnych z taką samą (???) bo po wypowiedź Pana Piotra Nowińskiego pojawia się już któryś raz te wypowiedzi odnośnie zablokowania budżetu w styczniu, to jest nieznanostwo po raz kolejny prawa i wtedy by był, gdyby budżet był zablokowany w styczniu to byłaby to byłby przygotowany budżet zastępczy przez RIO lub dalsze rozmowy o naszym budżecie. Są też takie wyroki sądów, że budżet mógłby być nawet uchwalony przez radę w lutym przed przygotowaniem budżetu zastępczego przez RIO. To jest pierwsza kwestia. Druga kwestia w kontekście blokowania budowy, bo to bardzo chętnie i jest używane i bardzo krzykliwe i w tej politycznej przepychance Pana burmistrza wykorzystywane. Ja w dwa tysiące bodajże szesnastym czy no szesnastym, na początku inwestycji, już mówiłem o rozwiązaniach partnerstwa publiczno-prywatnego i od tamtego momentu mówimy o rozwiązaniach i o realizacji tej inwestycji w partnerstwie publiczno-prywatnym. Więc to nie jest kwestia blokowania samej inwestycji, tylko montażu finansowego i sposobu realizacji i finansowania tej inwestycji, więc też argument o blokowaniu jest używany na potrzeby polityczne. Rozumiem, że może Pan zaraz przytoczyć zmiany PPP i prawa PPP w 2018 roku, ale jeżeli chodzi o kwestię ochrony zdrowia, to jest tam tylko wzmianka o tym, że ZOZ-y mogą w ramach PPP dokonywać aportu, ale my mówiliśmy o rozwiązaniu PPP pomiędzy gminą a partnerem prywatnym. W tej dyskusji nie było w tej chwili o ZOZ-ie, więc to też jest argument, który może być używany, ale może wynikać tylko i wyłącznie i być używany wtedy, gdy świadomość i wiedza osób, do których się go kieruje niewystarczające. Jeżeli chodzi o dokumenty, to tak, dokumenty wnioskowaliśmy, dokumenty były wysłane i dokumenty były wysłane wczoraj i radna Anna Schindler zaraz po otrzymaniu dokumentów zwróciła się, odesłała maila, że dokumenty są niepełne, bo brakuje bo brakuje załączników do tych dokumentów, a jeżeli mamy prowadzić dyskusję, jeżeli mamy prowadzić dyskusję na komisjach, to może trzeba pomyśleć o tym, żeby komisje były organizowane wcześniej, a nie na kilka dni przed sesją. Wtedy mamy jedną komisję, możemy to przedyskutować, bo my w ramach klubu pracujemy, spotykamy się, rozmawiamy [...]”.

Burmistrz Milan Ušák – „więc Panie radny, nieuchwalenie budżetu z końcem stycznia i w tym zakresie nie uważam, żeby Pan wiceprzewodniczący Nowiński wykazał się jakkolwiek niewiedzą bądź błędną interpretacją prawa, oznaczałoby rzeczywiście, i tutaj w tej części Pan mówił prawidłowo,

ustaleniem zastępczym Regionalnej Izby. Już dwadzieścia parę lat temu uczono studentów na Wydziale Prawa na wykładzie prawa finansowego i ćwiczeniach, w tym ja, że ustalenie zastępcze, choć wtedy jeszcze nie było to takie jednoznacznie w orzecznictwie akceptowane i w nauce prawa finansowego, że ustalenie zastępcze nie pozbawia kompetencji organu stanowiącego do uchwalenie budżetu później, to potwierdzam, bardzo cieszę się, że Pan radny tak zgłębia tą swoją wiedzę też z prawa finansowego samorządu. Natomiast ustalenie zastępcze, to wprost przepisy ustawy mówią, jest ograniczone do zakresu zadań własnych obowiązkowych i zadań z zakresu administracji rządowej i innych zleczanych ustawami, takie jak na przykład przeprowadzania wyborów czy krajowych czy samorządowych. Co to oznacza? Że ustalenie zastępcze jest tylko protezą w bardzo ograniczonym zakresie budżetu, a po jego nieuchwaleniu zaczyna się katastrofa, nerwowa praca długich tygodni, a może miesięcy, zależnie od sytuacji w radzie, która być może doprowadzi do uchwalenia budżetu pełnego, pełnowartościowego, po osiągnięciu konsensusu w radzie i większości, ale niekoniecznie. Jeżeli Państwo chcieli skierować Gminę Siechnice, praktycznie w roku prawie już wyborczym, tak, na takie tory funkcjonowania, no to należy wyrazić najwyższe potępienie, oburzenie dla takich prób. Ono było wyrażane publicznie, w Internecie, jest to komentowane również przez Pana wiceprzewodniczącego Nowińskiego i słusznie, bo mieszkańcy nasi powinni się dowiedzieć o tym i ja osobiście też będę to powtarzał przy każdej okazji, że radni Klubu Fair Play, czy przede wszystkim radni Klubu Fair Play, próbowali doprowadzić gminę do sytuacji, że w roku niezwykle trudnym, roku kryzysów, kolejnym roku kolejnych kryzysów, po którym za chwilę są wybory samorządowe, a jesienią tego roku są wybory krajowe, parlamentarne, próbowali doprowadzić gminę do sytuacji, w jakiej gmina, pomimo że w latach 90. szczególnie było dużo trudniej w gminie i w radzie i były wielkie konflikty i spory, nigdy jeszcze nie była po '90 roku, to znaczy gminę bez uchwalonego budżetu chcieli mieć i później, żeby kolejnymi długimi tygodniami bądź miesiącami, przy braku możliwości podejmowania działań przez burmistrza, przez urząd, przez spółki gminne w zakresie prowadzonych, planowanych, kontynuowanych bądź planowanych do uruchomienia inwestycji, do sytuacji, że to wszystko stoi przez tygodniami, miesiącami. Nie chciałbym żeby ta gmina tak wyglądała kiedykolwiek przez kogokolwiek zarządzana, jeżeli tak chcielibyście zarządzać gminą, niech wyborcy ocenią was w wyborach, które będą wiosną przyszłego roku. To jest decyzja wyborców. Do tego próbowaliście doprowadzić, chcąc doprowadzić do nieuchwalenia budżetu z końcem stycznia, w ostatnim możliwym ustawowo wyznaczonym terminie. I to trzeba jasno powiedzieć. W tym budżecie był ośrodek, któremu byliście przeciwni od samego początku i może z małą chwilą na refleksję, gdzie w jednym czy dwóch głosowaniach może wstrzymywaliście się czy nawet deklarowaliście poparcie, po czym wróciliście do tego samego, co od początku prezentowaliście. I cieszę się, że Pan radny również doczytał, jakie były zmiany w sprawie, bo o tych zmianach związanych z partnerstwem publiczno-prywatnym, ani Pan radny, ani pozostali radni Klubu Fair Play, którzy blokowali od początku kadencji uruchomienie budowy ośrodka, nie wiedzieliście wówczas, mimo że one już obowiązywały. Więc to, że ja ostatnio o tym powiedziałem, to był test. Dobrze, że Pan radny go zdał, bo Pan doczytał. Cieszę się ogromnie, wiedza zawsze jest lepsza niż niewiedza. I tylko przypomnę, bo my niepotrzebnie tracimy na to czas, ten ośrodek to już stanie się niedługo Mierzeją Wiślaną, tak, przenosząc na inwestycje państwa. Niepotrzebne nam marnowanie na to czasu, idźmy do przodu. Więc powtórzę, przypomnę, kiedy Państwo proponowali partnerstwo publiczno-prawne nie mieliście nic, żadnych propozycji, żadnych koncepcji skonkretyzowanych, mówiliście tylko nie budujmy, odsuńmy to w czasie, może zrobmy to w partnerstwie, zabierzmy się za analizy, po czym po roku nieudanej próby zablokowania inwestycji, po około roku z tego, co pamiętam, to jest do odtworzenia w dokumentach, złożyliście chyba ustami Pana radnego Jakuba Janusza Kłosińskiego, wniosek, żeby zdaje się, że do budżetu, żeby znaleźć pieniądze i zlecić opracowania na analizy w zakresie partnerstwa publiczno-prywatnego, czyli nic nie mieliście blokując na początku, nic nie mieliście przez kolejne długie miesiące, po czym przypomnieliście sobie jak już sprawa była w toku i zdecydowana i rozkręcała się, a to może niech gmina sfinansuje pracę nad analizami w zakresie partnerstwa publiczno-prywatnego. No proszę Państwa tak, przypomnę trochę historii". „Na początku mojej pierwszej kadencji grupa radnych próbowała zatrzymać budowę ratusza, na szczęście się nie udało. Na początku drugiej, nie pamiętam już, stadion pewnie, który trzeba było kończyć, też się nie udało zatrzymać. Teraz Państwo próbowali zatrzymać budowę ośrodka, też się nie udało i się nie uda i też będzie wybudowany. No daj Boże, szczęście Boże po staropolsku i tym zakończmy tą dyskusję, [państwowym już praktycznie pozdrowieniem”.

Skarbnik Agata Dudek Golińska – „Chciałam odpowiedzieć na pytanie Pana radnego, a właściwie zakomunikować, że ja nie otrzymałam żadnego maila od Pani Anny Schindler. Na pewno jak

bym go otrzymała, to uzupełniony by został ten dokument o brakujące załączniki i też nie przypominam sobie żebym kiedykolwiek nie odpowiedziała Państwu na zadane pytanie na komisji. Ja się bardzo cieszę, że Państwo chcecie rozmawiać, jestem otwarta, zawsze to mówię i powtarzam i Państwo dobrze o tym wiecie, na dyskusję, więc myślę, że to stwierdzenie, które Pan wypowiedział tak patrząc mi dość, nazwijmy to tak mocno w oczy, o ustalaniu terminów komisji, przekazemy Panu przewodniczącemu Komisji Budżetu, bo to on ustala terminy tych komisji, tak”.

Radny Piotr Nowiński – „szanowni Państwo, musimy o tym rozmawiać. Wola mieszkańców, którzy korzystają z Ośrodka Zdrowia w Siechnicach w urągających warunkach i w urągających standardach, jest taka, żeby wreszcie powstał ośrodek zdrowia w Gminie Siechnice na miarę potrzeb mieszkańców. Rodzice, którzy chodzą, zaprowadzają dzieci do tego ośrodka, wielokrotnie sygnalizowali, że te warunki po prostu są coraz trudniejsze. Wszyscy chcą dokończenia tej inwestycji i to, że Państwu się ta inwestycja nie podoba to ja jak najbardziej rozumiem. Natomiast dzisiaj dyskutujemy o uchwale, która ma umożliwić dokończenie tej inwestycji. To, że się Państwu nie podoba ta inwestycja to ja mogę uszanować, natomiast nie mogę pozostawić tego w spokoju, że za wszelką cenę chcecie kosztem mieszkańców dowieść i dopiąć swego. Więc to, że ja przypominam o tym, co by się wydarzyło, gdyby nie był przygotowany budżet, ma po prostu pokazywać wszystkim innym radnym i też mieszkańców, którzy nas słuchają, że dzisiaj nawet nie byłoby tej debaty”.

Radna Jolanta Olczak – „Wysoka Rado, szanowni Państwo, Panie przewodniczący, Panie burmistrzu i tutaj Panie Nowiński, ja bardzo proszę nie przekazywać informacji i wprowadzać w błąd mieszkańców, że my, bo ja w tej grupie też jestem, jesteśmy przeciwko budowie ośrodka zdrowia. To jest absolutna nieprawda. Osobiście, i nie będę wypowiadała się za kolegów tylko, i koleżanki, tylko osobiście podchodzę do niektórych inwestycji z ostrożnością, ponieważ na rynku są różne sytuacje, które no jednak ten margines powinniśmy uwzględnić, ale Panie burmistrzu, Erbud nie wypowiedział nie odstąpił od umowy nie dlatego, że my budżetu nie głosowaliśmy za budżetem i byliśmy przeciwko ośrodkowi, tylko dlatego, że wykonawca nie uzyskał żądanej zapłaty w wyznaczony przez siebie terminie, nie krótszym niż 45 dni, i uprawniony był do odstąpienia umowy z winy inwestora. Tak że jeżeli jakakolwiek jest wina, to na pewno nie nasza. Kolejna sprawa to dotyczy tego, że sam Pan cały czas podnosi, że tu wiele spraw jest niewłaściwych, bo rząd to zabrał czy na przykład teraz są podwyżki i tak dalej i tak dalej. Ja nie rozumiem dlaczego my, bo nie mielibyśmy tej sytuacji, dlaczego my się nie dogadaliśmy z wykonawcą, który był przecież jest znany od lat, pracuje i nie jest złym wykonawcą, a kwoty, którą nawet podwyższył, uważam, że można było wynegocjować i doprowadzić do tego, żeby ten ośrodek budować, a nie żeby wykonawca wyszedł z zszedł z placu budowy. Tak że myślę, że gdzieś to też trzeba się uderzyć we własne piersi a nie tylko zwałać na nas winę, bo ja zaczynam mieć obawy, w samych Radwanicach ile firm zeszło albo chciało zejść z budowy. No coś u nas nie gra i powinniśmy się nad tym zastanowić i to poprawić, a nie obwiniać się nawzajem i wyciągać niewłaściwe wnioski. No bądźmy poważni i starajmy się, jeżeli tutaj tak pięknie mówimy, że dbamy o mieszkańców, to naprawdę o nich zadbajmy, ale nie tak, żeby nam się rozsypały wszystkie inwestycje, bo jak domino może wszystko strzelić, a zadłużenie mamy takie, jakie mamy i jeszcze się dalej zadłużamy. No naprawdę mam poważne obawy o to, czy nie i chciałabym też wiedzieć ile jeden mieszkaniec, na jednego mieszkańca ile przypada zadłużenia, bo my już takie zadłużenie mamy, że naprawdę mam poważne obawy nad tym, co może się zadziać”.

Burmistrz Milan Uśák – „W pierwszej kolejności poprosiłbym Panią radną Jolantę Olczak ażeby wskazała inwestycje w Radwanicach, na których zszedł wykonawca bądź gmina odstąpiła od umowy z wykonawcą Broniewskiego. Tu Pani Karina Chojnacka-Netter, jeżeli nas słucha, to proszę, żeby doprecyzowała. Proszę mi nie odpowiadać w czasie, kiedy ja mówię. Ja skończę wypowiedź to Pani mi odpowie. Pani radna, nie chciałem tego mówić, pewnie Pan przewodniczący Andrzej Dulski będzie się bardzo z tego powodu złościł i denerwował. Pani radna głosowała w listopadzie przeciwko korekcie odzwierciedlającej jedynie około 60% inflacji stawek podatku od nieruchomości. 3 000 000 mniej w budżecie by było, gdyby Pani głos przeciwny uzyskał większość w radzie. Pani radna jest członkiem partii, chyba jest, i reprezentuje rząd i klub w tej radzie, rząd i parlament, który gminie odebrał w tym roku kilkanaście milionów dochodów bieżących, w wyniku dwóch działań. Wycofano w ciągu ostatnich 2 lat dotacje na 500 plus, które tworzyły sumę budżetu po stronie dochodów i wydatków, ale przede wszystkim odebrano gminie kilkanaście milionów udziałów w podatku dochodowym od osób fizycznych, które w tym roku nie są zrekompensowane i nie wiadomo czy będą. W ubiegłym roku odebrano gminie około 8 000 000, zrekompensowano 6 000 000 kilkaset, ale zrekompensowano, przelewając dwie transze zasilenia

w październiku i w grudniu. W takim czasie, kiedy z tymi pieniędzmi nie dało się już zrobić nic na potrzeby mieszkańców gminy, tylko zasiliły wolne środki w budżecie, po to, żeby premier rządu i minister finansów mogli powiedzieć, że jest duża nadwyżka wolnych środków w samorządach, czyli że jest dobrze z finansami samorządów. Jest krytycznie źle Pani radna. Nie byłoby tego długu i konieczności jego zwiększenia w tym roku w tak dużym zakresie, gdyby nie decyzje rządu i partii, którą Pani reprezentuje w tej radzie. Mieszkańcy powinni to usłyszeć. Ja nie chciałem tego mówić, Andrzej przepraszam, denerwujesz się, ale podziękuj Pani radnej Jolancie Olczak. Kontynuuje swoją odpowiedź. Natomiast najgorsze w Pani wypowiedzi, przerażające dla mnie, niedopuszczalne jest to, co Pani powiedziała na początku. Cytując, nie wiem, wrywkowo może jakąś część korespondencji czy informacji, które Pani pozyskała, powiedziała Pani, że odstąpienie i to przedstawiła je Pani jako uzasadnione, wydźwięk Pani wypowiedzi był jasny w tym zakresie dla mnie i myślę, że dla innych odbiorców także, że odstąpienie wykonawcy Erbud było zasadne z winy zamawiającego. Pani radna, podobnie jak inni radni byli informowani nie raz, w związku z tą sytuacją, były komunikaty na ten temat obszerne publikowane, że jest spór pomiędzy spółką SISK a Erbudem co do tego czy to Erbud zasadnie odstąpił z winy inwestora czy odwrotnie, czy SISK zasadnie odstąpił z winy wykonawcy. Jest to i będzie przedmiotem sporów sądowych, które dopiero po latach będą prawomocnie rozstrzygnięte. Pani radna o tym słyszała, powinna wiedzieć. Natomiast wypowiedziała się Pani na początku swojej wypowiedzi jak adwokat i przedstawiciel interesów wykonawcy, wykonawcy, który zażądał ponad 7 000 000 zwiększenia wartości kontraktów wtedy, kiedy według najskrupulatniej i najkorzystniej dla wykonawcy robionych wyliczeń przez SISK, to jest inżynierów obsługujących budowę, byliśmy skłonni zgodzić się na nieco ponad 3 000 000 i występowałem też do Wysokiej Rady o zgodę na zwiększenie kredytu. Taka zgoda też nie bez problemów z radnymi Klubu Fair Play, jak zwykle przy tej inwestycji, była wyrażona przez większość rady, za co dziękuję i byliśmy bliscy porozumienia się z Erbudem. Erbud chciał odstąpić od tej budowy. Erbudów jest kilka, proszę przeczytać Pani radna, to nie jest jedna firma o tej nazwie, mają różne opinie właśnie. Ta spółka Erbud akurat ma przeróżne opinie, też dużo złych na niektórych inwestycjach, bo ma taką taktykę traktowania inwestorów, jak okazało się zastosowała tutaj. Natomiast jeszcze na koniec, co trzeba dopowiedzieć, prawdopodobnie przyczyną zastosowania takiej taktyki przez Erbud, który chciał zejść w budowy, co już w ostatnim miesiącu, dwóch przed tym początkiem sierpnia było coraz bardziej widoczne, mimo że była wiele spotkań, ja na to poświęcałem osobiście czas, Pani skarbnik w nich uczestniczyła, Erbud chciał zejść z budowy niestety dlatego, że nie doszacował. Tu można to różnie oceniać, 1 000 000, 2 czy 3, oferty, którą złożył wtedy pierwotnie. Na to nie ma rady. Waloryzacja kontraktu, głównie w wyniku tych zdarzeń na rynku, które spowodowała później wojna z końcem lutego, która wybuchła na Ukrainie, nie może służyć zrekompensowaniu oferentowi tego, że nie doszacował oferty pierwotnej. Może służyć tylko zrekompensowaniu zmian w kosztach realizacji inwestycji, które następują później, w trakcie realizacji zadania. Inwestor, jego służby, przy dochowaniu najwyższej staranności, nie są w stanie przewidzieć takich w złej intencji podejmowanych działań i prób ze strony wykonawcy. Mogą się tylko przed nimi bronić, wkładając w to najrzetelniejszą pracę i fachowość inżynierów i prawników i zarządu spółki. I to jest i było robione i będzie robione nadal. Natomiast Pani wypowiedź jest wypowiedzią adwokata wykonawcy, który chciał wyłudzić z gminy o co najmniej 3-4 000 000 za dużo. To jest przerażające Pani radna, dziękuję za wypowiedź”.

Radna Jolanta Olczak – „Panie burmistrzu, to ciekawe, że Pan wie, co ja mam w głowie i jak ja myślę i to, co powiedziałam odbiera Pan w ten sposób. Trudno, to jest Pana problem nie mój, bo ja zacytowałam art. 649, na który się powołał wykonawca i tylko tyle. Każdy ma prawo odstąpić od umowy, Pan też, w związku z czym, szukanie tutaj teraz dziury w całym wydaje mi się nie na miejscu, ale jeszcze jedno. Panie Burmistrzu ja nigdy nie mówiłam, kto do jakiej partii należy, bo zgodnie z konstytucją każdy ma prawo należeć tam, gdzie uważa, ale proszę mi nie wytykać, że ja należę do Prawa i Sprawiedliwości w sytuacji, kiedy Pan też należy do Prawa i Sprawiedliwości, bo jest Pan w rządzie jako Republikanin. Tak że proszę się nie ośmieszać w tym momencie”.